

**DR MED. KAZIMIERZ HABICHT, GENERAL TYTULARNY
WOJSKA POLSKIEGO, WOBEC PROBLEMATYKI ZWALCZANIA
CHORÓB ZAKAŹNYCH W POLSCE PO 1918 ROKU**

Piotr S. Szlezynger

Celem niniejszej pracy jest przedstawienie sylwetki doktora medycyny, austriackiego oficera i tytularnego generała Wojska Polskiego Kazimierza Habichta na tle epoki*.

Jego postać jest dzisiaj zupełnie nieznana. Nie licząc niewielkiej wzmianki w Wikipedii, dysponujemy jedynie krótkimi notkami biograficznymi opublikowanymi przez Tadeusza Kryskę-Karskiego i Stanisława Żurakowskiego¹, Piotra Szarejkę² oraz Henryka Koska³. W notach tych podane są jednak błędne informacje, wiele zaś zostało pominiętych, jak na przykład najważniejszy okres pracy generała w komisjach amerykańskiej i międzyaliantkiej do walki z chorobami zakaźnymi w Polsce po zakończeniu I wojny światowej. Wiąże się to z prawie całkowitym pominięciem w polskiej literaturze przedmiotu wysiłków organizacji międzynarodowych i polskich lekarzy w zmaganiach z tymi epidemiami⁴. Niezbędne zatem okazało się sięgnięcie do publikacji szwajcarskich i amerykańskich⁵.

Poszczególne armie radziły sobie niejednakowo, choć arsenał środków był ten sam, czyli kolejno: profilaktyka – szczepienia ochronne, obserwacja – kwarantanna

* Autor poświęca artykuł pamięci swojego pierwszego opiekuna naukowego, śp. prof. dr. hab. Alfreda Majewskiego (1907-1998), wielkiego patrioty, konserwatora zabytków i architekta, odnowiciela zamków w południowej Polsce, którego żoną była wnuczka dr med., gen. Kazimierza Habichta.

¹ T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, *Generalicja Polski Niepodległej*, Warszawa 1991, s. 99.

² P. Szarejko, *Słownik lekarzy polskich XIX wieku*, t. 1, Warszawa 1991, s. 278.

³ H. Kosk, *Generalicja polska*, Pruszków 1998, s. 172.

⁴ Z. Karpus, *Opieka medyczno-sanitarna nad jeńcami bolszewickimi w Polsce w latach 1919-1921*, [w:] *Historia medycyny wojskowej na przestrzeni dziejów*, red. A. Flechner, B. Płonka-Syroka, Wrocław 1997, s. 76-96, *Studia z dziejów kultury medycznej*, t. 1; idem, *Jeńcy i internowani rosyjscy i ukraińscy na terenie Polski w latach 1918-1924*, Toruń 1997, s. 2 nn. *Zwycięzcy za drutami. Jeńcy polscy w niewoli (1919-1922). Dokumenty i materiały*, oprac. i do dr. przygot. S. Alexandrowicz [et al.], Toruń 1995; E. Wiszka, *Emigracja ukraińska w Polsce w latach 1919-1939*, Toruń 2010.

⁵ P. Weindling, *Epidemics and Genocide in Eastern Europe 1890-1945*, Oxford 2000.

i kompleksowa dezynfekcja. Najlepiej, bo niezwykle rygorystycznie, przestrzegano barier sanitarnych w armii niemieckiej. Tak wyglądało to w szczegółowej relacji naocznego świadka, Romana Żaby, pułkownika c.k. kawalerii na froncie wschodnim w 1917 r.:

Niemcy budowali ogromne baraki dla kąpienia i dezynfekcji. Na całym froncie i w okolicach frontu panowały najróżniejsze zaraźliwe choroby jak tyfus brzuszny i plamisty, cholera, oспа, dyzenteria. Szczepiono nas już kilkakrotnie, ale Niemcy bali się, aby te choroby nie dostały się w głąb kraju i dlatego bez dezynfekcji nie wpuszczali nikogo. [...] szwadron razem z oficerami został ostrzyżony, ogolony i wykąpany. Żołnierze dostali nową bieliznę, a wszystkie nasze ubrania [...] dostały się do odwyszalni. Za 3 godziny wszystko było już gotowe i śmierdzące formaliną tak żeśmy z tego powodu lży mieli w oczach. [...] organizacja wzorowa i wykonanie bezwzględne⁶.

Mimo zakończenia wojny problem epidemii chorób zakaźnych się nasilił⁷. Na wschodnich obszarach Rzeczypospolitej, gdzie toczyły się od października 1918 r. walki z Ukraińcami, Litwinami i bolszewikami, trwały migracje wielkich grup jeńców i ludności cywilnej. Panowały powszechnie głód oraz brak higieny, co sprzyjało groźnym chorobom zakaźnym. Przez masy wojska docierały pandemie: tyfusu plamistego (duru wysypkowego) i powrotnego (febry powrotnej), gruźlicy, malarii (zimnicy), róży (płonicy przyrannej), świerzbu, błonicy (dyfterii), czerwonej bakteryjnej (dyzenterii, krwawej biegunce), kiły, rzeżączki, szkarlatyny (płonicy), duru rzekomego i brzuszego, kataru kiszek (ostrego zakaźnego zatrucia pokarmowego), cholery azjatyckiej i grypy (tzw. hiszpanki)⁸.

Ponadto ofiarami rządzących we wschodniej Galicji Ukraińców, w tym 4 Dywizji Strzelców, od 1919 do 1920 r. padły tysiące jeńców oraz osób cywilnych, co zostało udokumentowane i potwierdzone przez wiarygodnych świadków w relacji arcybiskupa lwowskiego, ks. Józefa Bilczewskiego⁹. Między listopadem 1918 a 1 lipca 1920 r. w Wojsku Polskim chorowało blisko pół miliona żołnierzy. Zmarło 985 oficerów i 30 338¹⁰.

W tym kontekście pragnę zaprezentować sylwetkę wojskowego lekarza, gen. dr. med. Eberharda Kazimierza Mariana Habichta, który mocno zaangażował się w walkę z epidemiami chorób zakaźnych.

⁶ R. Żaba, *Wspomnienia z lat ubiegłych (od 1864-1937)*, oprac. P. S. Szlezynger, Kraków 2009, s. 277.

⁷ I. Babel, *Dziennik 1920*, przeł. i wstęp J. Pomianowski, Warszawa 1990, s. 145-146, 333.

⁸ Z. Karpus, W. Rezmer, *Obozy jeńców i internowanych na ziemiach polskich Tuchola 1914-1923*, cz. 2: *Choroby zakaźne i walka z nimi (1920-1922)*, współprac. K. Kławon, Toruń 1998, s. VIII, XXXII nn., *Obozy Jeńców i Internowanych na Ziemiach Polskich 1914-1924*, t. 1.

⁹ J. Wołczański, *Memoriał metropolity lwowskiego abp Józefa Bilczewskiego z 22.12.1920 r. do MSZ RP*, „Folia Historica Cracoviensia” 2004, t. 10, s. 453-472 (*Stosunek „Ukraińców” do Polaków w Małopolsce Wschodniej [...] do 1920 r. – prześladowania dokumentowali proboszczowie w całej diecezji lwowskiej*).

¹⁰ Z. Karpus, W. Rezmer, *op. cit.*, s. XXXII.

Dziadek Kazimierza, pastor August Eberhard Habicht, urodził się 3 grudnia 1805 r. w Carlsliessen w Niemczech¹¹. Babka Matylda pochodziła z rodziny szlacheckiej Fritschler von Falkenstein, wywodzącej się z istniejącego już w X w. w Saksonii księstwa biskupiego Merseburg.

Ojciec Kazimierza Wilhelm Eberhard Habicht, urodzony 6 stycznia 1833 r. w Bernburgu w Niemczech, agronom (dyplom Krajowej Wyższej Szkoły Rolniczej w Dublanach z 9 marca 1889) i prawnik, był dzierżawcą wsi Brzany w Sądeckiem. W 1862 r. mianowany został agentem dyplomatycznym (sekretarzem) Centralnego Komitetu (Rządu) Narodowego Czerwonych w Niemczech¹². Rok później, po wybuchu Powstania Styczniowego, służył w korpusie związanego z obozem „białych” gen. Mariana Langiewicza. Walczył pod Igołomią (Kieleckie), gdzie został ranny, i nad Dłubnią; następnie był komisarzem wojskowym u boku gen. Ludwika Mierosławskiego¹³. Po upadku powstania, podobnie jak Langiewicz, przebywał w Szwajcarii; udzielał się w pracy nad rozmieszczeniem emigrantów w Komisji Centralnej w Zurychu pod kierownictwem hr. Władysława Platera¹⁴, potem w Komitecie Polskim Domu Inwalidów w tym mieście, w końcu w Agencji Polskiej w Lucernie i St. Gallen. Wydawał czasopismo „Der Weisse Adler” w języku niemieckim. W 1868 r. wrócił do Galicji¹⁵. Osiedlił się w rodzinnym Odporyszowie. Jako prezes „Sokoła” w Tarnowie odsłonił pomnik powstańców z 1863 r. Z żoną Wandą Eleonorą z Fihauerów de Mijaczów (urodzoną w Mijaczowie 24 czerwca 1837, zmarłą we Lwowie 11 sierpnia 1918) miał pięcioro dzieci. Był dyrektorem i pełnomocnikiem Zarządu Dóbr Książąt Sanguszków tzw. hrabstwa tarnowskiego w Gumniskach. Zamieszkał w Grybowie. Zmarł w 1892 r., został pochowany na cmentarzu Rakowickim.

Tradycją rodzinną była działalność społeczna. Siostra Kazimierza, Władysława Habichtówna (1867-1964), założyła I Zawodowy Związek Galicyjskich Urzędników Pocztowych i Kobiecą Spółdzielnię Mieszkaniową w Krakowie. W 1934 r. Towarzystwo Budowlane Urzędników Pocztowych wybudowało dla pracowników poczty kamienice przy ulicach Syrokomli 19 B i Sołtyka 4¹⁶. Złożyły się na to dochody z odczytów, koncertów oraz zabaw, gromadzone do 1913 r., i dwie pożyczki: Jubileuszowa Funduszu Cesarskiego w Wiedniu i Kasy Oszczędności m. Krakowa¹⁷.

Brat gen. Habichta, Ernest Artur, urodzony w Niedomicach koło Tarnowa 20 stycznia 1874 r. (zmarły w 1957), z wykształcenia prawnik, był przed 1914 r. prokuratorem w Wiedniu. Po wybuchu wojny z ramienia Naczelnego Komitetu Narodo-

¹¹ Archiwum rodzinne rodu Habichtów, rękopiśmienne drzewo genealogiczne, ok. 1900.

¹² www.genealogia.okiem.pl/powstaniecindex (7 V 2016).

¹³ A. Lewak, *Habicht Wilhelm*, PSB, t. 9, s. 218.

¹⁴ Władysław Ewaryst hr. Broel-Plater (1808-1889) w marcu 1864 r. mianowany agentem Rządu Narodowego w Szwajcarii, w październiku 1870 r. otworzył Muzeum Narodowe w Rapperswilu; za: https://pl.wikipedia.org/wiki/W%C5%82adys%C5%82aw_Plater (7 V 2016).

¹⁵ J. Białynia-Chołodecki, *Księga pamiątkowa opracowana staraniem komitetu obywatelskiego w czterdziestą rocznicę powstania roku 1863/64*, Lwów 1904, s. 228-229.

¹⁶ <http://mhs.org.pl/historia/leksykon-dzialaczy-spoldzielcy/habichtownawladyslawa> (7 V 2016).

¹⁷ H. Witkowska, *Władysława Habichtówna (założycielka domów dla urzędników pocztowych)*, Kraków 1937, *Życiorysy Zasłużonych Kobiet*, 17.



Fotografia portretowa dr. med. Kazimierza Habichta w ubraniu cywilnym (Atelier Adler Hebus, Konstantynopol – 1897)

wego kierował opieką nad jeńcami rosyjskimi narodowości polskiej¹⁸. Starał się też bez skutku o zwolnienie jeńców, aby przyjąć ich do Legionów Polskich. Od 1918 r. był kolejno: posłem, delegatem rządu RP w Austrii, pełnomocnikiem dóbr dzikowskich rodu Tarnowskich oraz przeworskich należących do Lubomirskich, posłem RP w Austrii, a także prezesem Sądu Okręgowego w Krakowie. W 1927 r. zakupił od spadkobierców po Strzygowskim duży majątek (990 ha) z zabytkowym zamkiem w Grodźcu.

Kazimierz Habicht urodził się 4 grudnia 1868 r. w Odporyszowie w powiecie Dąbrowa (obecnie Dąbrowa Tarnowska). Uczęszczał do gimnazjum w Tarnowie i tam też w czerwcu 1886 r. zdał maturę¹⁹. Jesienią tego roku rozpoczął studia na Wydziale Medycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. 5 grudnia 1891 r. otrzymał absolutorium, a 9 lipca 1892 r. – tytuł doktora

wszech nauk lekarskich w specjalności chorób zakaźnych. Jeszcze podczas studiów stawał do przeglądu wojskowego (28 stycznia 1888), ale ze względu na trwające studia uzyskał odroczenie odbycia służby wojskowej. Po uzyskaniu doktoratu został skierowany jako tzw. jednoroczny ochotnik do służby wojskowej w austro-węgierskiej marynarce wojennej. Jako asystent lekarza marynarki (Marine-Assistenzarzt) służył w Szpitalu Garnizonowym nr 9 w Trieście, a następnie w Szpitalu Marynarki Wojennej w Poli. Po zakończeniu obowiązkowej służby zdecydował się pozostać w marynarce wojennej jako zawodowy oficer-lekarz. 27 sierpnia 1894 r. został mianowany prowizorycznym lekarzem korwety (odpowiednik stopnia podporucznika), nadal z przydziałem do szpitala w Poli. Pierwszy przydział morski otrzymał 21 marca 1895 r., kiedy to zaokrętowano go na nowym krążowniku pancernopokładowym SMS „Kaiserin Elisabeth”. Na pokładzie tego okrętu, wchodzącego w skład Letniej Eskadry Ćwiczebnej, wziął udział w demonstracyjnej podróży do Lewantu. W lipcu tego roku uczestniczył w uroczystym otwarciu Kanału Kilońskiego w Niemczech (w zbiorach rodziny zachowały się fotografie jednostek obcej marynarki wojennej z tej uroczystości, np. francuski pancernik „Dupuy de Lome”, pruski „Hohenzollern” i inne). We wrześniu 1895 r. Habicht zszedł na ląd i ponownie pracował w Szpitalu Marynarki Wojennej w Poli. W następnym miesiącu, po zakończeniu okresu próbne-

¹⁸ A. Pilch, *Habicht Ernst Artur*, PSB, t. 9, s. 217-218.

¹⁹ *Sprawozdanie Dyrekcji c.k. Gimnazjum w Tarnowie za rok szkolny 1886*, Tarnów 1886, s. 85.



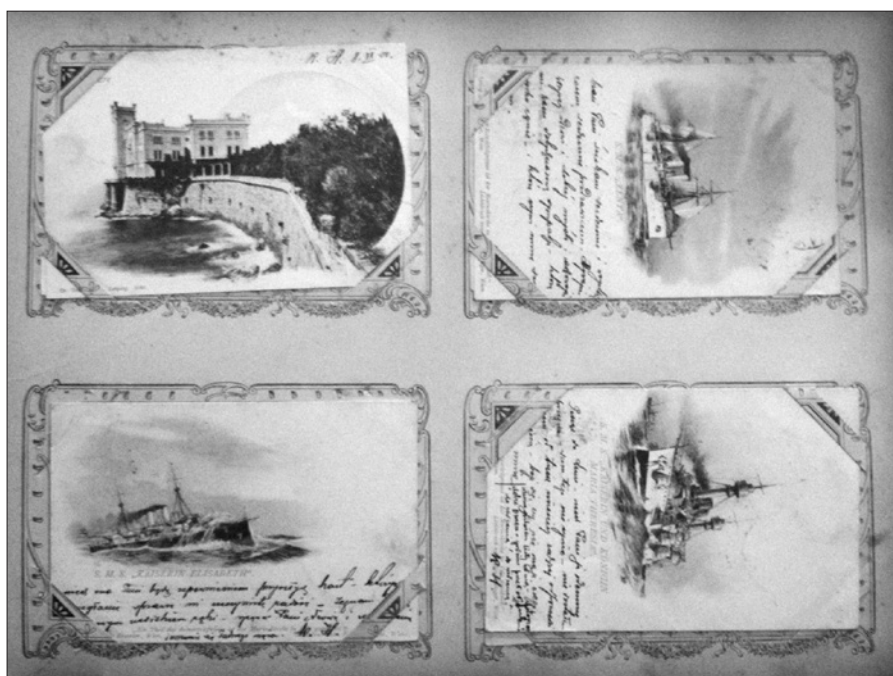
Otwarcie Kanału Kilońskiego – 1895



Bocznokołowiec SMS „Taurus” – okręt służbowy ambasadora Austro-Węgier przy Imperium Osmańskim



Album z pocztówkami skierowanymi do przyszłej żony, Idy Adrianny Jakesch, w czasie blisko czteroletniego rejsu i pobytu na Dalekim Wschodzie

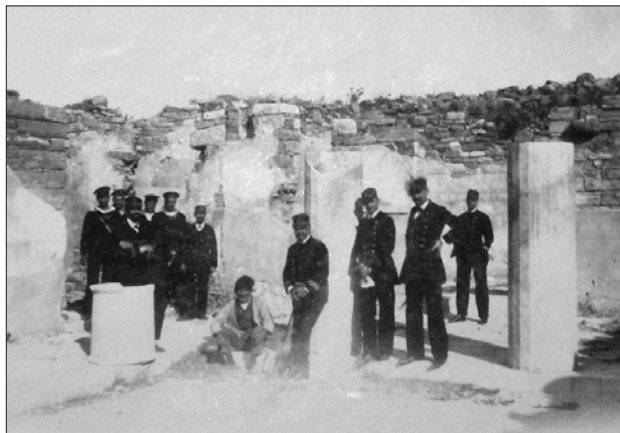


go, został wreszcie zatwierdzony w posiadanym stopniu. W szpitalu w Poli pozostał przez cały rok. Dopiero 26 sierpnia 1896 r. otrzymał przydział na bocznokołowe awizo SMS „Taurus”. Na ten służbowy jacht ambasadora Austro-Węgier przy Imperium Osmańskim Habicht zaokrętował się 23 września w Bujukdere. Zorganizował na nim aptekę, izbę przyjęć i oddział szpitalny.

W 1896 r. Habicht popłynął z flotą wojenną ku Krecie, gdzie wybuchło powstanie antytureckie. Okręty austriackie objęły protektorat nad częścią Morza Egejskiego i patrołowały jego wody do 1913 r. W rodzinnym archiwum Habichtów zachowały się fotografie (część datowana) m.in. z Krety, Korfu, Efezu, Aten, Salonik, Akropolu, a także z Włoch – z Palermo, Monreale, Taorminy. Przez ponad rok (do 20 października 1897) Habicht służył na „Taurusie”, przebywając głównie w Konstantynopolu i jego okolicach. Po powrocie do Poli otrzymał przydział na SMS „Habsburg”. Ten stary okręt, niegdyś uczestnik bitwy pod Lissą, dożywał swych dni jako hulk w Poli. W tym czasie dr med. Habicht był jednocześnie lekarzem małego szkunera SMS „Möve”, przydzielonego do obsługi okrętów koszarowych w Poli. W początkach 1898 r. ostatecznie wykwaterowano z „Habsburga” załogę i marynarzy (w pół roku później okręt został skreślony z listy jednostek floty i przeznaczony na złom), a dr Habicht otrzymał 14 marca tegoż roku przydział na krążownik torpedowy SMS „Leopard”, wchodzący w skład eskadry blokującej Kretę. Na tym stanowisku został z dniem 1 maja 1898 r. awansowany na lekarza fregaty (odpowiednik stopnia porucznika). Tym razem pobyt Habichta na morzu trwał nieco ponad pół roku i już 14 listopada został on przeniesiony do służby portowej jako starszy lekarz okrętu-szkoły jungów SMS „Schwarzenberg”. Na tym rozbrojonym i pozbawionym maszyn okręcie, na stałe zacumowanym w porcie, służył do 7 stycznia 1900 r., kiedy to powrócił do Szpitala Marynarki Wojennej w Poli. Już 24 września tego roku otrzymał ponownie przydział do załogi SMS „Leopard”. Z okrętem tym w następnym miesiącu wyruszył w najdłuższą i najbardziej egzotyczną swą podróż morską. „Leopard”, dowodzony wówczas przez kapitana fregaty Friedricha Müllera, został odkomenderowany na dalekie wody Wschodu. Popłynął z misją na Wyspy Salomona na Pacyfiku (gdzie tubylcy-ludożercy zamordowali wówczas członków kilku kolejnych wypraw naukowych, a także misjonarzy), zahaczył też o brytyjską Nową Gwineę, po czym przybył do Chin, w których trwało wówczas tzw. powstanie bokserów. W zbiorach rodziny są liczne



Dr med. Kazimierz Habicht (czwarty z prawej strony) na pokładzie statku w trakcie patrolu wysp greckich po wybuchu powstania antytureckiego, Kreta – 1897



Grupa oficerów i marynarzy marynarki austro-węgierskiej na wyspie Korfu w trakcie patrolu po wybuchu powstania antytureckiego – 1897

fotografie z Istambułu, cieśniny Bosfor i dalej z Chin, z Szanghaju, Cejlonu, Wietnamu (Sajgon), Filipin (Maniili), Korei oraz fotografie kolorowe (!) z Japonii. Liczne pamiątki z odwiedzanych krajów dokumentują kolejne etapy podróży. Część spośród przywiezionych osobliwości, w tym mało znane egzotyczne ryby i kilkadziesiąt cennych okazów etnograficznych, dr med. Habicht podarował Muzeum Historii Naturalnej w Wiedniu²⁰.

Po powrocie nad Adriatyk, od 9 października 1901 r., Habicht po raz kolejny służył w Szpitalu Marynarki Wojennej w Poli. Z dniem 1 maja 1902 r. awansował do stopnia lekarza okrętu liniowego (odpowiednik stopnia kapitana) i już 13 maja otrzymał nowy morski przydział – na pancernik obrony wybrzeża SMS „Wien”, którego dowódcą od poprzedniego roku był Polak, kapitan okrętu liniowego Mieczysław Pietruski. Dnia 5 września 1902 r. Habicht zakończył kampanię i powrócił na poprzednie miejsce przydziału do szpitala w Poli. Z dniem 1 listopada tego roku został urlopowany i wkrótce wyjechał do Galicji.

9 stycznia 1903 r. w majątku Chorowice koło Mogilan w Małopolsce poślubił Olgę Mariannę Niemczewską herbu Rawicz, urodzoną 10 sierpnia 1882 r.²¹ Jak się zdaje, już w momencie rozpoczęcia urlopu Habicht nie zamierzał powracać do czynnej służby. Okres urlopu (do 31 października 1903) przeznaczył przede wszystkim na zainstalowanie się w Krakowie, gdzie postanowił osiąść wraz z żoną. W tym samym roku ukończył specjalizację z medycyny chorób zakaźnych. Z dniem 1 grudnia 1903 r. dr med. Eberhard Habicht został przeniesiony w stan spoczynku w stopniu lekarza sztabowego pierwszego stopnia, mając za sobą – według obliczeń K. u. K. Marine Centrals-Amt z 7 listopada tego roku – łącznie 10 lat, 8 miesięcy i 26 dni służby, z czego 5 lat, 3 miesiące i 14 dni na pokładach okrętów wojennych. Z kart ewidencyjnych wynika, że prócz niemieckiego i polskiego znał biegle języki: francuski, angielski i włoski. W okresie służby czynnej otrzymał brązowy Medal Jubileuszowy (*Jubiläums-Erinnerungsmedaille für die bewaffnete Macht*), a już po przejściu na emeryturę – Krzyż Jubileuszowy (*Militär-Jubiläumkreuz*).

W wieku 35 lat dr med. Kazimierz Habicht zaczął nowy etap życia. Jeszcze w 1903 r. rozpoczął pracę w kolejnych oddziałach państwowego Szpitala św. Ła-

²⁰ F. Steindachner, *Jahresbericht für 1901*, „Annalen des k.k. Naturhistorischen Hofmuseums” 1902, Bd. 17, s. 30 i 41.

²¹ Starsza siostra Olgi, Amalia Niemczewska (ur. 1879), była żoną Ernesta Habichta.

zarza w Krakowie przy ul. Kopernika, a następnie w Katedrze Higieny i Bakteriologii Uniwersytetu Jagiellońskiego jako „sekundariusz I klasy”. Z placówką tą był związany do wybuchu I wojny światowej. W tym okresie opublikował w krakowskim „Przeglądzie Lekarskim” dwa krótkie teksty: *Jothion, nowy przetwórcz jodu, w leczeniu cho-*

rób wewnętrznych (1905) oraz „*Sajodin*”, *nowy przetwórcz jodowy* (1906), wydane także w formie nadbitek. W ciągu dekady od opuszczenia służby wojskowej w życiu dr. Habichta zaszły istotne zmiany. Doczekał się syna Kazimierza Wilhelma Eberharda (ur. 10 sierpnia 1904). W lutym 1911 r. przejął w spadku majątek Fihau-serów w Gdowie, po zmarłej bezpotomnie Stanisławie Fihau-ser (1843-1910), która była jego ciotką i matką chrzestną. U progu I wojny światowej dr med. Habicht stracił żonę – Olga z Niemczewskich Habichtowa zmarła w 1914 r. i została pochowana w Krakowie.

Po podjęciu pracy w szpitalu w 1903 r. zdał egzamin państwowy na lekarza urzędowego i wkrótce uzyskał posadę zastępcy lekarza naczelnego Kasy Chorych dla kolejarzy w Krakowie. Do 1913 r. prowadził prywatną praktykę, między innymi przy ul. Wolskiej ⁴².

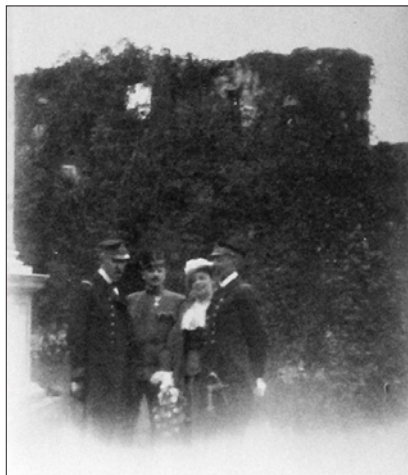
1 sierpnia 1914 r. w związku z wybuchem wojny dr Eberhard Kazimierz Habicht powołany został do czynnej służby wojskowej w austro-węgierskiej marynarce wojennej. Znalazł się z powrotem w Poli (gdzie w 1913 r. przeniesiono z Wiednia dowództwo floty) i pracował tam w Szpitalu Wojskowym nr 3 jako szef oddziału chorób wewnętrznych. 26 grudnia 1915 r. przeszedł do służby na statkach szpitalnych, z którymi pozostał związany do upadku monarchii habsburskiej. Początkowo został przydzielony na statek „Elektra” (Seespitalschiff I [b]), na którym pozostawał do 16 lutego następnego roku (luty 1916 spędził „w ścisłym sztabie”) i kierował jego przystosowaniem do funkcji statku szpitalnego. Już 17 lutego 1916 r. został przeniesiony na zarekwirowany tegoż dnia statek „Wien” (Seespitalschiff VIII), którego został komendantem. Służba tego statku pod banderą wojenną była nader krótka – 29 czerwca 1916 r. dotknął dna, uszkodzając śrubę, w związku z czym został wycofany ze służby i zwrócony armatorowi. Zanim jeszcze do tego doszło, dr Habicht zapadł na czerwonkę i malarię – od 3 lipca do 28 września 1916 r. pozostawał na leczeniu i rekonwalescencji. 29 września 1916 r. otrzymał przydział na kolejny zarekwirowany statek – „Graf Wurmbrandt” (Seespitalschiff IV), z którego 1 kwietnia 1917 r. przeszedł na statek szpitalny „Baron Call” (Seespitalschiff I [a]).

Wszystkie cztery statki zostały przystosowane do funkcji jednostek szpitalnych pod kierunkiem dr. Habichta, który był ich komendantem sanitarnym. Delegowany do korpusu w Albanii, dr Habicht przewiózł i opatrzył aż 58 000 chorych i rannych



Wizytówka dr. med. Kazimierza Habichta

²² www.krakowskikazimierz.pl/spis_nazwisk_1897-1907_litery_A-K (7 V 2016).



Fotografia ze ślubu dr med. Kazimierza Habichta i Idy Adrianny Jakesch, Tersato, koło Fiume – 16 IV 1916

(ta liczba wynika z urzędowych austriackich wykazów transportowych) z Albanii do szpitali w Fiume (obecnie Rijeka). Służył na pierwszej linii frontu, bo poza własną – austriacką – linią min morskich. Że niebezpieczeństwo to nie omijało jednostek szpitalnych świadczyć może los statków „Tirol” i „Oceania”, uszkodzonych przez miny. Statki szpitalne bywały także obiektem ataków torpedowych, mimo iż na kominach wszystkich widniały znaki czerwonego krzyża; szczęśliwie jedynym trafionym torpedą austriackim statkiem szpitalnym była „Elektra”, która po uszkodzeniu uniknęła zatonięcia, osiadając na mieliźnie. W swych wspomnieniach komandor Bogumił Nowotny, późniejszy pierwszy dowódca Polskiej Marynarki Wojennej, pisał o zatrzymywaniu przez okręty francuskie na Adriatyku szpitalnych

statków austriackich i internowaniu wojskowych lekarzy oraz pielęgniarek w obozach, wbrew konwencji genewskiej²³.

Urzędowymi wyrazami uznania dla dr. Habichta był otrzymany 17 listopada 1917 r. awans do stopnia lekarza sztabowego marynarki w stanie spoczynku (odpowiednik stopnia majora)²⁴ oraz szereg odznaczeń: Order Franciszka Józefa z dekoracją wojenną, srebrny Medal Zasługi Wojskowej na wstędze Krzyża Zasługi oraz Znak Honorowy Czerwonego Krzyża II klasy – także z dekoracją wojenną.

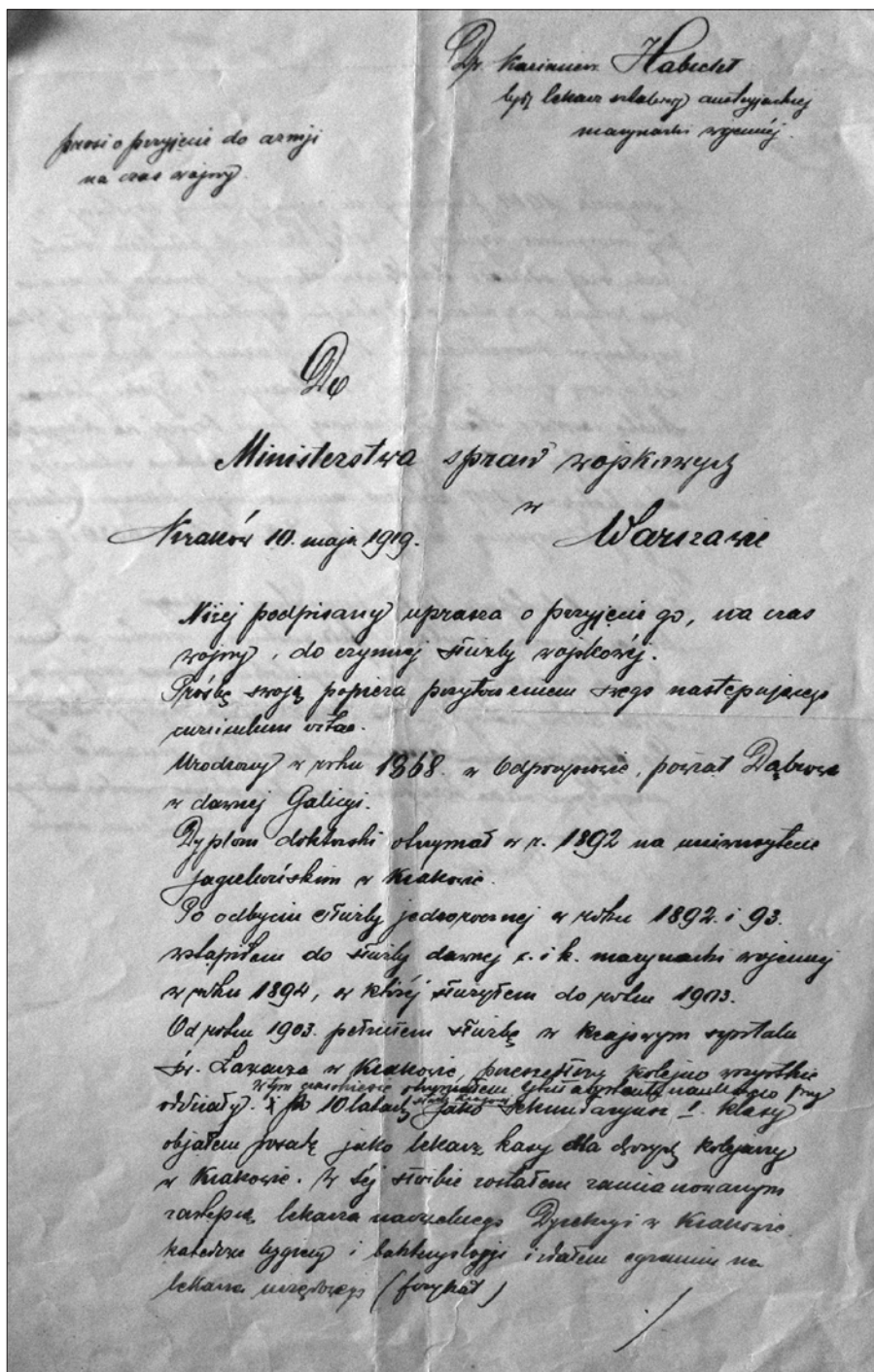
W czasie wojny dr Habicht ponownie wstąpił w związek małżeński. 16 kwietnia 1916 r. w Tersato koło Fiume (obecnie Chorwacja) poślubił Idę Adriannę Jakesch (urodzoną 6 września 1887 r. w Bochni), córkę nieżyjącego już wówczas Ignacego Jakescha, zarządcy salin bocheńskich. Panna Ida była kobietą wykształconą, ukończyła studia filozoficzne na Uniwersytecie Jagiellońskim i uzyskała tytuł doktora filozofii²⁵.

Do rozpadu monarchii Habsburgów c.k. lekarz sztabowy marynarki dr Eberhard Kazimierz Habicht służył na statku „Baron Call”. Zgodnie z danymi w karcie ewidencyjnej i kwalifikacyjnej dla komisji weryfikacyjnej 1 listopada 1918 r. wystąpił z armii austriackiej i 16 listopada powrócił do Polski. W niedługi czas po powrocie zgłosił się do władz wojskowych w Warszawie, prosząc o przydział do „służby polowej w komendzie armii gen. Hallera”, formowanej we Francji. Od 1 maja 1919 r.

²³ B. Nowotny, *Wspomnienia*, Gdańsk 2006, s. 139, *Seria z Kotwiczka*.

²⁴ Stopień ten jako tytułarny (*Titel und Charakter*) dr Habicht otrzymał już wcześniej, na przełomie lat 1915 i 1916.

²⁵ Dużo starszy brat Idy Jakeschówny – Bronisław Jan Jakesch (1866-1935) – wraz z Habichtem uczęszczał do gimnazjum w Tarnowie, razem z nim zdawał maturę, a następnie studiował medycynę na UJ. Po uzyskaniu doktoratu także i on zdecydował się na karierę lekarza wojskowego w armii austriackiej. Od 1919 r. służył w WP, dochodząc do stopnia tytularnego generała dywizji.



Pismo do Ministerstwa Spraw Wojskowych z prośbą o przyjęcie do służby czynnej –
10 V 1919

pracował w Szpitalu Ujazdowskim w Warszawie, początkowo jako lekarz cywilny. 10 maja 1919 r. zwrócił się pisemnie do Ministerstwa Spraw Wojskowych z prośbą „o przyjęcie na czas wojny do czynnej służby wojskowej w armii polskiej”. Na odpowiedź nie musiał długo czekać – 15 maja 1919 r. powołano go do służby czynnej rozkazem Naczelnego Dowództwa (D 1639, pkt 2505). Rozkazem Departamentu Sanitarnego MSWojsk. od 28 maja do 1 lipca 1919 r. był delegowany do Polskiej Misji Wojskowej Zakupów w Paryżu, tzw. misji gen. Jana Romera. Dekretem Naczelnika Państwa z 7 lipca 1919 r. został formalnie przyjęty do rezerwy Wojska Polskiego w stopniu podpułkownika lekarza i powołany do służby czynnej na czas wojny²⁶. Tego samego dnia Departament Sanitarny MSWojsk. przeniósł go z rezerwy personalnej Szpitala Ujazdowskiego do dyspozycji Głównego Kwatermistrzostwa Naczelnego Dowództwa WP z przeznaczeniem na stanowisko oficera łącznikowego dla spraw wojskowo-lekarskich między Amerykańską Misją Czerwonego Krzyża a polskimi władzami wojskowymi²⁷.

Międzynarodowe misje sanitarne były związane z przeniesieniem do Polski wielu chorób przez jeńców, uchodźców i cywili internowanych w obozach znajdujących się na jej terenie. Już po przybyciu pierwszych grup jeńców wybuchły epidemie chorób zakaźnych, szczególnie tyfusu plamistego i powrotnego, czerwoności oraz cholery²⁸. Grypa zwana „hiszpanką” spowodowała w powojennej Europie śmiertelność większą aniżeli walki zbrojne w całym okresie I wojny światowej²⁹. We wschodniej Polsce utworzono odpowiednie służby sanitarne – wojskowe i cywilne – przy największych węzłach kolejowych, stacjach granicznych, punktach koncentracji uchodźców, wojskowych stacjach rozdzielczych i obozach jeńców³⁰. Okazały się jednak niewystarczające. Rząd polski w związku z rozszerzającą się, niemożliwą do opanowania epidemią tyfusu, w styczniu 1919 r., zaapelował o pomoc do Amerykańskiego Czerwonego Krzyża, a już w lutym Amerykanie wysłali swą misję, która przybyła do Polski na przełomie marca i kwietnia 1919³¹. Wielu polskich lekarzy powołano do wojska, część zginęła, stąd zorganizowano kolejno trzy amerykańskie wojskowe ekspedycje medyczne z dyrektorem płk. Harrym L. Gilchristem na czele. Łącznie sztaby liczyły 500 asystentów i urzędników³². Członkowie misji przemieszczali się po kresach wschodnich, blisko terenów walk na Łotwie, Białorusi i Ukrainie – od Dyneburga, Wilna, Mińska, Pińska do Łucka, Płoskirowa i Kijowa. Ze strony polskiej 7 lipca 1919 r. oddelegowano płk. lek. Emila Godlewskiego, Naczelnego Komisarza ds. Walki z Epidemiami Departamentu Sanitarnego MSWojsk., i ppłk. dr med. Kazimierza Habichta. Według ustaleń Zbigniewa Karpusa mimo

²⁶ „Dziennik Rozkazów Ministerstwa Spraw Wojskowych” 1919, nr 77.

²⁷ Rozkaz Dowódcy Okręgu Generalnego, Warszawa 1919, nr 184.

²⁸ Z. Karpus, *Jeńcy i internowani rosyjscy i ukraińscy...*, s. 3 nn.

²⁹ J. Wnęk, *Pandemia grypy hiszpanki 1918-1919 w świetle polskiej prasy*, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny” 2014, t. 77, s. 16 nn.

³⁰ Z. Karpus, W. Rezmer, *op. cit.*, s. VIII.

³¹ N. Howard-Jones, *International Public Health Between the Two World Wars. The Organizational Problems*, Geneve 1978, s. 23, *History of International Public Health*, 3.

³² P. Weindlings, *op. cit.*, s. 145.

starań wewnętrznych służb medycznych zmarło 18 000 na 110 000 jeńców sowieckich, zaś według ustaleń rosyjskich 28 000 na 157 000³³.

Amerykanie tworzyli (i rozwijali) mobilne sanitarne kolumny wojskowe, wyposażone w nadwyżkę sprzętu medycznego z okresu wojny: sanitarki konne i samochodowe Forda, stacje kwarantanny dla dezynfekcji i stałej obserwacji, laboratoria bakteriologiczne, odwyszalnie, sterylizatory i parowe dezynfekatory do dezynsekcji odzieży oraz czyszczące pomieszczenia w obozach i szpitalach mobilnych. Dostarczali też szpitalom wojskowym medykamenty, żywność, środki sanitarne i paliwo, ruchome namioty kąpielowe, odkażalnie bielizny³⁴. Wyzaczyli pięć stacji medycznych – rodzaj kordonu na wschodniej granicy. Opracowano zalecenia, prowadzono kontrole, drukowano afisze i plakaty, wspomagano będący wówczas w organizacji PCK. Przemieszczano się specjalnym pociągami sanitarnymi z wagonami osobowymi i towarowymi, nawet z łorą na samochód od ówczesnego premiera RP Leopolda Skulskiego. W sierpniu 1919 r. nad rzeką Horyń między Kowlem a Zwiąhlem na Wołyniu ppłk. Kazimierz Habichta z misją Amerykańskiego Czerwonego Krzyża spotkał brygadiera kawalerii, dowódcę 4 Brygady Jazdy WP Roman Żaba³⁵.

Równolegle powstałe w Genewie przy Lidzie Narodów Stowarzyszenie Liga Czerwonego Krzyża (LRCS) w marcu 1919 r. interweniowało na arenie międzynarodowej o pomoc w wysokości 200 000 funtów w opanowaniu rozszerzającej się epidemii tyfusu w Polsce. Planowano stworzenie „żelaznego kordonu sanitarnego” (*Sanitary Iron Curtain*) od Bałtyku po Morze Czarne³⁶. Z tej koncepcji jednak zrezygnowano. Sytuacja epidemiologiczna w Polsce stale się pogarszała; problem omawiano nawet podczas konferencji pokojowej w Wersalu³⁷. Na konferencji medycznej narodowych oddziałów Czerwonego Krzyża 7 kwietnia 1919 r. w Cannes z udziałem lekarzy-ekspertów wojskowych prowadzący ją Richard P. Strong (USA) i Aldo Castellani (Włochy) zdecydowali, aby Międzynarodowy Czerwony Krzyż



Popiersie dr. med. Kazimierza Habichta (gips surowy, wys. 57 cm, autor i data wykonania nieznane)

³³ Wywiad z prof. Zbigniewem Karpusem, „Rzeczpospolita” 2011, nr z 20 IX; Z. Karpus, W. Re-zmer, *op. cit.*, s. XXVI.

³⁴ P. Weindlings, *op. cit.*, s. 146-147.

³⁵ R. Żaba, *op. cit.*, s. 332.

³⁶ „Bulletin of the League of Red Cross Societies” (Princeton) vol. 3, 1921, s. 302; N. Howard-Jones, *op. cit.*, s. 10.

³⁷ N. Howard-Jones, *op. cit.*, s. 12.

udzielił Polsce wydatnej pomocy z racji doświadczenia w tej dziedzinie, bowiem w 1915 r. udało się opanować epidemię tyfusu w Serbii³⁸.

W lipcu 1919 r. polskie ministerstwo zdrowia poprosiło Międzynarodowy Czerwony Krzyż o pomoc i asystę w personelu medycznym w opanowaniu „szalejącej epidemii tyfusu w Polsce”³⁹. Rozprzestrzeniała się ona przede wszystkim wśród ludności cywilnej⁴⁰. Minister zdrowia Tomasz Janiszewski zaproponował stworzenie dwóch linii kordonu sanitarnego: stałej i mobilnej na wschodniej granicy Polski, 12 stałych miejsc kwarantanny epidemiologicznej. Zarazem poprosił Wydział Sanitarny Armii Amerykańskiej o pomoc w zapewnieniu sprzętu i personelu szpitalnego.

Dyrektor Generalny Ligi, gen. por. sir David Henderson, zdecydował o wysłaniu do Polski, powołanej 6 sierpnia 1919 r., Inter-Allied Commission of Health in Poland z międzynarodowymi ekspertami wojskowymi „dla medycznej i sanitarnej interwencji w Polsce”. W misji uczestniczyli lekarze: Hugh S. Cumming z USA, wiceminister zdrowia George Buchanan z Anglii, Aldo Castellani z Włoch, Fernand Visbecq z Zabezpieczenia Sanitarnego Armii Francuskiej. Komisja opuściła Paryż pociągiem osobowym 14 sierpnia, przybyła przez Niemcy do Warszawy 17 sierpnia 1919 r. Minister zdrowia RP delegował do misji bakteriologa dr. Ludwika Rajchmana, dyrektora Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego w Warszawie, i dr. med. Kazimierza Habichta. Trasa misji wiodła od Wilna przez Mińsk, Łuck do Płoskirowa. W październiku 1919 r., po powrocie misji z Polski, powstał 19-stronicowy *Report of Medical Commission in Poland on Typhus Epidemics*, opublikowany w listopadzie w „Bulletin LRCS” w Genewie, „opisujący upadek i nadzwyczajną i nieszczęśliwą sytuację masowej migracji głodnych i brudnych ofiar pokłosa wojny”⁴¹. Według członków misji i włączonej w akcję medyczną Fundacji Rockefellera działania Polskiego Czerwonego Krzyża były nieskuteczne, a skala zagrożenia ignorowana. Napisano, że nałożyły się na to dokonywane przez Polaków i Ukraińców gwałty i mordy na Polakach pochodzenia żydowskiego⁴². LRCS była jedyną i pierwszą w historii międzynarodową organizacją, która wysłała taką misję i wstawiła się za cywilnymi „ofiarami straszliwych konsekwencji wojennych i politycznych przewrotów we wschodniej Europie”⁴³. Mimo międzynarodowych wysiłków sytuacja była coraz gorsza i zagrożenie epidemiologiczne obu odmianami tyfusu stawało się wśród ludności cywilnej w Polsce coraz poważniejsze, tym bardziej że epidemia szalała w sąsiedniej Rosji⁴⁴. Raport, opublikowany w listopadzie 1919 r. także w „British Medical Journal” (Vol. 3, 3070)⁴⁵, skierowano do Ligi Narodów, ponieważ władze brytyjskie i francuskie uważały, że niebezpieczeństwo epidemiologiczne w Polsce jest duże i ponadlokalne. We wschodniej Polsce udowodniono

³⁸ *Ibidem*, s. 18.

³⁹ *Ibidem*, s. 16.

⁴⁰ P. Weindling, *op. cit.*, s. 144.

⁴¹ N. Howard-Jones, *op. cit.*, s. 17.

⁴² P. Weindling, *op. cit.*, s. 145.

⁴³ N. Howard-Jones, *op. cit.*, s. 18.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 16-17.

⁴⁵ www.bmj.com/content/2/3070/565.2, s. 3 (7 V 2016).

ponad 275 000 przypadków tyfusu. Uznano, że sytuacja przewyższa możliwości dotychczasowej pomocy organizacji międzynarodowych i wolontariuszy, milionom mieszkańców Eropy Wschodniej w przypadku braku reakcji grozi śmierć z głodu, tyfusu i cholery⁴⁶. Na podstawie pracy Komisji na miejscu i wspomnianego *Report of Medical Commission in Poland on the Typhus Epidemics* zorganizowano dwie Międzynarodowe Konferencje Medyczne w Londynie (International Health Conferences) z udziałem lekarza Witolda Chodźki (1870-1954) i bakteriologa dr. Ludwika Rajchmana (1881-1965) – 13 lutego i 13-17 kwietnia 1920 r. – na temat „prewencji epidemiologicznej, antytyfusowej w Polsce”. Na sesjach Ligi Narodów w Genewie w lutym i marcu 1920 r. wypracowano plan walki z tyfusem w Polsce. Prezes Rady Ligi Narodów Arthur James Balfour (autor deklaracji o prawie Żydów do brytyjskiego terytorium mandatowego Palestyna) 24 lutego tego roku wysłał list z apelem do Prezydenta LRCS i Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Genewie o natychmiastową pomoc dla „polskiego rządu w sytuacji całkowicie niekontrolowanej epidemii”⁴⁷. W zażegnanie „polskiego kryzysu” był on szczególnie zaangażowany, doprowadził do opracowania planów ratunkowych przez Królewski Instytut Septyki w Londynie⁴⁸.

Rada Ligi Narodów w Genewie zaapelowała do rządów europejskich i Japonii o pomoc Polsce „w nagłej potrzebie” w wysokości 2 mln funtów. Utworzono specjalną Komisję Epidemiologii Ligi Narodów, która od 14-18 czerwca 1920 r. obradowała w Genewie nad zagrożeniami⁴⁹. Kolejna, druga, Międzynarodowa Misja Inter-Allied Commission of Health in Poland (uwieczniona wraz z dr. Habichtem na kilku zachowanych zdjęciach) liczyła około 10 oficerów, lekarzy, a więc więcej niż w 1919 r. Przybyła pociągiem w pierwszej połowie 1920 r. z Francji. Dr Habicht wymieniał następujących jej członków: płk. sir George’a Seaton Buchanana z Anglii, członka stałego Komitetu Zdrowia Publicznego przy Lidze Narodów (OIHP); Włocha Alda Castellaniego, zastępcę szefa sanitarnego armii włoskiej; Pompelly i Fernanda Visbecqów z Francji (szef sanitarny armii francuskiej); Amerykanów: Hugh S. Cumminga, gen. Hodgesa, szefa misji Augusta J. Chesleya, sir Roberta Philipa, A. Vaughan-Morgana, naczelnego Komisarza Medycznego LRCS, i Alexandra Harvattsa. W Krakowie dołączył do misji wiceminister Zdrowia Publicznego RP dr Witold Chodźko, nadzwyczajny komisarz do walki z epidemiami, który zorganizował kontrolę bakteriologiczną na wschodzie Polski, gdzie bezskutecznie próbował wprowadzić masowe szczepienia ochronne przeciw cholerze i ospie prawdziwej⁵⁰.

Trwał jednak nadal konflikt zbrojny, masy wojsk przemieszczały się tam i z powrotem od kwietnia do października 1920 r. pomiędzy Kijowem a Warszawą i Prusami Wschodnimi, co powodowało nawroty chorób, w tym tyfusu. W maju 1920 r. oficerowie-jeńcy z Ukraińskiej Halickiej Armii przywieźli do obozu w Tucholi tyfus

⁴⁶ N. Howard-Jones, *op. cit.*, s. 20.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 18.

⁴⁸ P. Weindling, *op. cit.*, s. 143.

⁴⁹ N. Howard-Jones, *op. cit.*, s. 20.

⁵⁰ www.czytelniamedyczna.pl/5064wchodzko-lekarz-polityk-wolnomularz.html (7 V 2016).



Obóz jeńców ukraińskich, Brześć Litewski – 1919

plamisty, a Armia Czerwona dodatkowo cholerę azjatycką; zatem podejmowane środki zaradcze, jak szczepienia, były mało skuteczne⁵¹. Wraz z Amerykańską Misją Czerwonego Krzyża dr med. Kazimierz Habicht, co widać na fotografiach, był w obozach dla jeńców i internowanych Ukraińskiej Halickiej Armii – stałym w Brześciu Litewskim i przejściowym w Łucku. Z pisemnej opinii za-

chowanej w aktach Centralnego Archiwum Wojskowego wystawionej dr. Habichtowi przez lek. med. ppłk. Wojciecha Rogalskiego⁵², szefa Sanitarnego Nacz. Dow., w końcu 1919 r. czytamy: „Talent organizatorski wybitny, czynny energiczny, położył niespożyte zasługi przy zwalczaniu chorób infekcyjnych jako też kierowania akcją Amerykańskiego Czerwonego Krzyża”⁵³.

W związku z wybuchem epidemii tyfusu w Łańcucie na miejsce formowania od 8 lutego 1920 r. „dywizji ochotników wojskowych o obcej przynależności państwowej” – 6 Dywizji Strzelców dowodzonej przez płk. Marka Bezruczkę – wyznaczono Brześć Litewski⁵⁴. Był tam jeden z dziewięciu obozów jenieckich, które znajdowały się na terenie Polski⁵⁵. Funkcjonował od lutego 1919 do lutego 1920 r. kolejno jako: „punkt etapowy, stacja główna zbiorcza, obóz jeńców nr 5, stacja rozdzielcza”⁵⁶. 6 Dywizja stawiała zdecydowany opór bolszewikom 29-31 sierpnia 1920 r. w obronie Zamościa⁵⁷. Po opanowaniu epidemii tyfusu, w czasie której zmarło ponad 1000 osób, obóz w Brześciu zlikwidowano, a jeńców rozśrodkowano. Warunki sanitarne w obozach były złe. Interweniował gen. dr med. Zdzisław Hordyński-Juchnowicz, szef Departamentu Sanitarnego MSWojsk.⁵⁸

Na kilku fotografiach zachowanych w archiwum rodzinnym gen. Habichta widnieją podpisy w języku angielskim i daty od kwietnia do sierpnia 1920 r.: „oficerowie ukraińscy”, „obóz jeńców Brześć nad Bugiem”, „wśród ukraińskich jeńców wojennych”, „Pińsk”, „pociąg z uchodźcami”, „Mozyrz 26.04.1920 r.”, „Łuck Obóz

⁵¹ Z. Karpus, W. Rezmer, *op. cit.*, s. XVI i XX.

⁵² Wojciech Rogalski (1868-1940) – lekarz w armii austro-węgierskiej, generał WP.

⁵³ Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie, sygn. 1154/lek.,teczka personalna Kazimierza Habichta.

⁵⁴ Z. Karpus, *Wschodni sojusznicy Polski w wojnie 1920 r. Oddziały wojskowe ukraińskie, rosyjskie, kozackie i białoruskie w Polsce w latach 1919-1920*, Toruń 1999, s. 17 i 41.

⁵⁵ Idem, *Jeńcy i internowani rosyjscy i ukraińscy...*, s. 26-27. Obóz liczył 600 osób, drugi 800, trzeci obóz w Pikulicach pod Przemyślem 799 osób.

⁵⁶ Z. Karpus, W. Rezmer, *op. cit.*, s. XXI.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 16.

⁵⁸ Z. Karpus, *Jeńcy i internowani rosyjscy i ukraińscy...*, s. 39.

uchodźców sierpień 1919 r.”, „Żytomierz 30.04.20 r.”, „Korosteń 8.5.1920 r.”, „z 3 Armią WP Kijów 9.5.1920 r.”. Przy trwającym blisko cztery miesiące wycofywaniu się armii polskiej od połowy maja do połowy sierpnia członkowie misji amerykańskiej trwali na posterunkach, a nawet według relacji dr med. Kazimierza Habichta pod ogniem sowieckiej artylerii opatrywali rannych i chorych żołnierzy.

Funkcje „oficera do specjalnych poruczeń, łącznikowego i pełnomocnika Naczelnego Dowództwa Sztabu Generalnego WP dla Amerykańskiego Czerwonego Krzyża i Zagranicznej Misji Sanitarnej” pełnił dr Habicht niemal do dnia zawieszenia broni. W tym czasie dekretem z 24 czerwca 1920 r. został zatwierdzony w stopniu podpułkownika korpusu lekarskiego z dniem 1 kwietnia 1920 r.⁵⁹

Z rozkazu Naczelnego Dowództwa WP od 15 października do 4 listopada 1920 r. dr med. Habicht wizytował służby sanitarne armii Ukraińskiej Republiki Ludowej gen. Mychajła Omelianowicza-Pawlenki. Od 4 listopada tego roku bohater niniejszego szkicu brał udział w Komisji Rozjemczej w Mińsku Litewskim jako zastępca pułkownika Sztabu Generalnego Józefa Rybaka, a 1 grudnia 1920 r. odkomenderowany został jako rzeczoznawca wojsk sanitarnych na trwające już rokowania pokojowe do Rygi⁶⁰.

15 kwietnia 1921 r. członkowie Międzynarodowej Komisji Epidemiologicznej przy Lidze Narodów, płk Gauthier i mjr Fitz Hugh, przyjechali do Polski na pięciodniową inspekcję. W raporcie pochwalili obu komisarzy ds. epidemii: cywilnego i wojskowego⁶¹ i docenili rolę polskiego wojska. W końcowej opinii napisano: „dzięki międzynarodowym ekspedycjom, zabiegom lekarzy i dyplomatów Ligi



Pociąg z uchodźcami z Rosji na kresach Rzeczypospolitej – 1919/1920



Przewodniczący Międzynarodowej Misji Sanitarnej Ligi Narodów w Polsce August J. Chesley – 6 VIII 1919

⁵⁹ „Dziennik Personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych” 1920, nr 26.

⁶⁰ P. Stawecki, *Słownik biograficzny generałów Wojska Polskiego 1918-1939*, Warszawa 1994, s. 131.

⁶¹ N. Howard-Jones, *op. cit.*, s. 27.

dla Amer. Cz. K. i
Misji Sanit. Zagr.

Litani 15.

Do

Szefa Sztabu Generalnego

w W a r s z a w i e.

Niniejszym przedstawiam wniosek nadania polskiej dekoracji Członkom Amerykańskiego Czerwonego Krzyża, którzy od marca 1919 roku aż do odparcia ofensywy bolszewickiej w lecie 1920 roku w Polsce pracowali.

Odnaczenie to miałoby wielkie znaczenie ze stanowiska dyplomatycznego, jako propaganda polska w Ameryce.

Wszyscy ci dzielni współpracownicy Pułkownika Alfreda J. Ch es l e y 'a - odznaczali się przedewszystkiem tem, że wierzyli w przyszłość Polski, że nabrali przekonania, że jedynie Polska może na wschodzie Europy ład zaprowadzić i uszczęśliwić ludzi tych krajów, znękanych długoletnią wojną i anarchją. Idąc za tą przewodnią myślą, w tym duchu pracowali i w tym kierunku jeszcze dzisiaj rozwijają w Ameryce swą działalność.

Przybyli do Polski w marcu 1919 roku. Polski Czerwony Krzyż wtedy jeszcze nie rozpoczął swej działalności. Naczelne Dowództwo W.P. nadało im wszelkie prawa i nałożyło na nich obowiązki, jakie przypadają Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi. Dzielni ci Amerykanie - wszyscy oficerowie różnych broni z armji Stanów Zjednoczonych, która walczyła w czasie wojny światowej we Francji - spełnili przyjęte na siebie swe obowiązki w taki sposób, że chyba niema Polaka, któryby nie wspominał z wdzięcznością i podziwem ich działalności.

Wniosek o odnaczenie członków delegacji Amerykańskiego Czerwonego Krzyża w Polsce

Działalność zaś ich była stale tak kierowaną, żeby Polakom Rządowi iść na rękę. Przedewszystkiem więc wspomagali i wyposażali armję, szczególnie zaś oddziały frontowe, będące w boju. Niesli pomoc ludności w miejscowościach przez nasze wojska oswabianych, by utrwalić w ludności to przekonanie, że gdzie żołnierz polski dociera, tam ustaje niesprawiedliwość, nastaje ład, porządek, przychodzi pomoc i panuje miłość bliźniego. Wymienię tu tylko główne etapy postępującej naszej armji: Wilno, Mińsk, Pińsk, Dynaburg, Mozyrz, Kijów i t.d. w ślad której szła zawsze hojna pomoc amerykańska.

Przez swoje kolumny sanitarne rozrzucone po całej Polsce zwalczali epidemję, w szczególności tyfus plamisty, którego wielu z nich nabawiło się, wyposażali szpitale, ochronki, zaopatrywali w odzież i żywność całe gminy i powiaty. Można śmiało powiedzieć, że niema w kraju zakładu humanitarnego, który nie doznałby wydatnego ich poparcia.

Wszelkimi sposobami popierali rozwijające się instytucje Polskiego Czerwonego Krzyża, który, jeżeli dzisiaj może sprostać swemu zadaniu, zawdzięcza to tylko Amerykańskiemu Czerwonemu Krzyżowi i jego pracownikom. Przez cały ten okres czasu prasowy dzięk A.C.K. pisał entuzjastyczne artykuły o naszej armji, o bohaterstwie i poświęceniu naszego żołnierza i o dziele cywilizacyjnem, jakie Polska na kresach podejmuje.

Gdy przyszedł odwrót naszej armji w lecie 1920 roku oficerowie Amerykańskiego Czerwonego Krzyża wytrwali na swoich posterunkach do ostatniej chwili. Pod ogniem nieprzyjacielskim, z narażeniem życia własnego opatrywali rannych i chorych, krzepili i żywili naszego żołnierza, by podnieść w nim ducha, by mógł stawić opór nawałnicy grożącej cywilizacji całego świata.

Po powrocie do Ameryki działalność tych szlachetnych naszych przyjaciół nie ustała. Niema tygodnia żeby z pod ich pióra nie wyszedł artykuł o sprawach Polski. Pismem i słowem walczą przeciw oszczercom głosom naszych wrogów zawziętych. Zawijają koła "Przyjaciół Polski" i przesyłają nadal pomoc materialną dla naszego kraju. Ministerstwo Spraw Zagranicznych śledzi tę działalność z największą wdzięcznością - zastępuje ona w wielkiej mierze naszą własną propagandę.

K. Habicht

Narodów udało się skonstruować barierę, system obrony sanitarnej między Polską a Rosją⁶². Zbudowano 50 szpitali epidemiologicznych (każdy wyposażony w 50 łóżek) i instytuty bakteriologiczne w Toruniu, Warszawie, we Lwowie i na Służewie, a w Warszawie centralne laboratorium. Ostatecznie LRCS uznała, że w wyniku kampanii antytyfusowej nie przeniesiono zarazy na zachód Europy, chociaż wielu Polaków nie wierzyło zagranicznym medykom i septyce, preferując walkę z chorobami zakaźnymi przez egzorcyzmy, procesje kościelne, pomoc księży⁶³.

Po zakończeniu międzynarodowych misji dr med. Kazimierz Habicht wnioskuje pisemnie do Sztabu Generalnego WP o odznaczenie polskimi orderami członków i współpracowników misji Amerykańskiego Czerwonego Krzyża, którzy od marca 1919 do końca 1920 r. brali udział „w zwalczaniu epidemii tyfusu plamistego, przemieszczając się w rozrzuconych kolumnach sanitarnych w całej Polsce, zaopatrząc w odzież i żywność”⁶⁴. Wielu amerykańskich lekarzy nabawiło się wówczas tej zakaźnej choroby.

Po powrocie do USA oficerowie wyrażali wsparcie dla wysiłków Polski na wschodzie, wysyłali lekarstwa i materiały sanitarne, zakładali Koła Przyjaciół Polski. Kazimierz Habicht zawsze podkreślał tak wyrażaną promocję Polski⁶⁵.

Po zawarciu pokoju ppłk Habicht został z dniem 1 kwietnia 1921 r. przeniesiony do Departamentu VI Sanitarnego MSWojsk., skąd już 1 maja tego roku powrócił do Krakowa, otrzymując przydział do Szkoły Inwalidów Wojennych (ewidencyjnie do Kadry Zapasowej Sanitarnej nr 5 w Krakowie). Po zawarciu pokoju i demobilizacji armii teoretycznie Habicht, przyjęty do WP jako oficer rezerwy, powinien być zostać zwolniony „do cywila”. Faktycznie jednak armia odczuwała nadal brak specjalistów różnych stopni, których demobilizację odkładano – oczywiście za ich zgodą – na czas późniejszy. W ten sposób ppłk Habicht został z dniem 1 listopada 1921 r. mianowany rozkazem Departamentu Sanitarnego MSWojsk. (Dep. VIII San. L. 38159/21) na stanowisko kierownika Zakładu Leczniczko-Szkolnego dla Inwalidów Wojennych w Krakowie. W ramach ogólnej weryfikacji otrzymał w 1923 r. stopień pułkownika lekarza rezerwy ze starszeństwem z 1 czerwca 1919. Dnia 9 marca 1923 r. płk Kazimierz Habicht wnioskował do Naczelnego Zarządu Leczenia Inwalidów WP w Krakowie o organizację zajęć w utworzonej przez siebie Szkole Inwalidów Życia, służącej tworzeniu warunków adaptacji i unikaniu pijaństwa przez weteranów wojennych. Kierował tą szkołą przez 10 miesięcy, zajmował się leczeniem i protezowaniem inwalidów wojskowych. 16 grudnia 1923 r. pożegnano go na wielkiej uroczystości i wręczono pisemne podziękowanie, zachowane w rodzinnym archiwum, za „ojcowską opiekę”, które podpisał por. WP Jan Jaworski. Ostatnim miejscem pracy Habichta w szeregach armii był Szpital Okręgowy nr 5 w Krakowie przy ul. Wrocławskiej. Wobec przedłużającego się okresu pozostawiania w czynnej służbie dr Habicht został z dniem 1 lipca 1924 r. przemianowany na oficera zawo-

⁶² P. Weindling, *op. cit.*, s. 147.

⁶³ *Ibidem*, s. 146.

⁶⁴ *Ibidem*.

⁶⁵ Kopia pisma w archiwum rodzinnym rodu Habichtów.

dowego korpusu sanitarnego w posiadanym stopniu pułkownika (ze zmienionym starszeństwem na dzień 1 lipca 1919 r.). Zgodnie z ówczesnie obowiązującymi przepisami wiek emerytalny dla oficerów zawodowych w stopniu pułkownika wynosił 57 lat, który to wiek dr Kazimierz Habicht osiągnął w roku 1925. W związku z tym w „Dzienniku Personalnym MSWojsk.” z dnia 20 marca 1925 r. opublikowano zarządzenie ministra o przeniesieniu płk. Habichta w stan spoczynku z dniem 31 maja tegoż roku. W tym samym numerze „Dziennika” zamieszczono również zarządzenie Prezydenta RP o nadaniu mu z dniem przejścia w stan spoczynku stopnia generała brygady – wyłącznie z prawami do tytułu⁶⁶. Niemal jednocześnie został odznaczony Krzyżem Oficerskim Polonia Restituta (9 maja 1925), później otrzymał także Złoty Krzyż Zasługi.

Po ostatecznym pożegnaniu z mundurem gen. Habicht skoncentrował się na majątku w Gdowie, który mocno podupadł w okresie wojen. Od 1911 r. pracy w gospodarstwie poświęcił wiele energii i środków. Jeszcze w końcowym okresie służby przebudował zrujnowany dwór. Symptomatyczny dla jego stosunku do ludzi był fakt, iż w zachowanym planie przebudowy dworu w Gdowie z 1923 r. od zachodu dodano i zrealizowano osobne wejście dla chorych, z wewnętrzną poczekalnią oraz gabinetem lekarskim. Właściciel Gdowa znany był bowiem z życzliwości wobec miejscowej ludności, której udzielał darmowej pomocy lekarskiej. W następnych latach oddłużył majątek. Pozostawił jedynie grunty położone w bezpośrednim otoczeniu dworu, który uzupełnił remontowanymi zabudowaniami gospodarczymi. W 1956 r. uległy pożarowi: wozownia, czeladna i chlew z kurnikiem.

Na przełomie lat 20. i 30. gen. Habicht na stałe zamieszkał w Krakowie, gdzie prowadził prywatną praktykę jako lekarz chorób wewnętrznych przy ul. Wielopole 4 i Szpitalnej 4⁶⁷, a potem przy ul. Piotra Michałowskiego 9⁶⁸. Nadal jednak często przyjeżdżał do Gdowa, a pracy w tym gospodarstwie poświęcił wiele energii i środków. Resztę czasu poświęcał rodzinie, z drugiego małżeństwa doczekał się bowiem syna Mieczysława (urodzonego 5 maja 1918 r.) i córki Wandy Teresy (urodzonej w 1925 r.). Pierworodny syn generała – Kazimierz Wilhelm – zmarł w roku 1937.

Podczas okupacji generał ukrywał się w Krakowie. Nadal udzielał charytatywnie porad lekarskich, dostarczał medykamenty uczestnikom ruchu oporu. Zachowały się z tego okresu przenośna apteczka z zamykanymi szufladkami na lekarstwa, autoklaw, oryginalny zakraplacz i komplet strzykawek. Generał dr med. Kazimierz Habicht zmarł 27 lipca 1943 r. w Krakowie. Pochowany został na cmentarzu Rakowickim. Dzień po śmierci był poszukiwany przez Gestapo. Żona generała, Ida

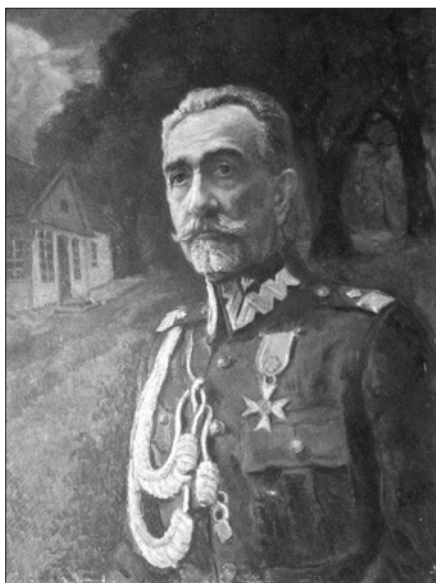
⁶⁶ Nominacja nastąpiła na podstawie art. 75 Ustawy o podstawowych obowiązkach i prawach oficerów Wojsk Polskich z 23 III 1922 r., mówiącego, iż „oficerom do stopnia generała brygady wyłącznie, przeniesionym w stan spoczynku na skutek osiągnięcia granicy wieku, przewidzianej w art. 72 niniejszej ustawy, o ile przesłużyli w ostatnio posiadanym stopniu co najmniej dwa lata, zostaje nadany przez Prezydenta Rzeczypospolitej jeden stopień wyżej. Do otrzymanego z powyższej przyczyny stopnia nie są przywiązane żadne uprawnienia, z wyjątkiem prawa do tytułu”. Faktycznie przepis ten stosowano rzadko, głównie wobec najbardziej zasłużonych oficerów sztabowych i generałów.

⁶⁷ *Urzędowy spis lekarzy uprawnionych do praktyki lekarskiej*, Warszawa 1924/1925, s. 226.

⁶⁸ *Rocznik Lekarski Rzeczypospolitej Polskiej 1936*, Warszawa 1936, kol. 413.

Adrianna, zmarła 23 lipca 1966 r. w Gdowie, gdzie została pochowana na cmentarzu parafialnym. Syn Mieczysław został prawnikiem i działaczem katolickim; zmarł 11 lipca 1982 r. w Lanaken (Belgia). Córka Wanda (zamężna Bednarska) zmarła w 2016 r. w Gdowie.

Na szczególne podkreślenie zasługuje piękna, patriotyczna postawa i wielkie zaangażowanie gen. dr med. Kazimierza Habichta w zwalczanie epidemii chorób zakaźnych bez troski o własne bezpieczeństwo, poczynsz od walk w Albanii w 1915 r. aż po wschodnie tereny Rzeczypospolitej, gdzie toczyły się walki z Ukraińcami i bolszewikami.



Portret gen. bryg. dr. med. Kazimierza Habichta namalowany w 1943 r. Postać z odkrytą głową, skierowana $\frac{3}{4}$ do widza, w mundurze z dystynkcjami, jako oficer sztabowy z Orderem Polonia Restituta na lewej piersi, w tle fasada dworu w Gdowie oraz wielka lipa (olej na płótnie, 66 x 83 cm, mal. Ludwik Leszko, uczeń J. Mehoffera (1890-1957)).

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne:

- Archiwum rodziny Habichtów, dokumenty, listy i fotografie gen. dr med. K. Habichta.
Archiwum Autora, wywiad z córką Kazimierza Habichta Wandą Teresą Bednarską i z wnuczką Julianą Małgorzatą Bednarską.
Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie, sygn. 1154/lek.,teczka personalna Kazimierza Eberharda Habichta.

Źródła:

- Babel Izaak, *Dziennik 1920*, przeł. i wstęp Jerzy Pomianowski, Warszawa 1990.
Białynia-Chołoddecki Józef, *Pamiętnik Powstania Styczniowego w 30 rocznicę wypadków*, Lwów 1893.
„Dziennik Personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych” 1924, nr 85; 1925, nr 33.
„Dziennik Rozkazów Ministerstwa Spraw Wojskowych” 1919, nr 77.
Nowotny Bogumił, *Wspomnienia*, Gdańsk 2006, *Seria z Kotwiczką*.
Order Odrodzenia Polski za lata 1921-1924, Prezydium Rady Ministrów, Warszawa 1926.
Ranglisten des K.u.k. Heeres..., Wien 1918.
Rocznik lekarski. Urzędowy spis lekarzy uprawnionych... w RP, oprac. S. Konopka, Warszawa 1933.
Rocznik oficerów rezerwy WP 1934, Warszawa 1934.
Rocznik oficerski 1928, Warszawa 1928.
Sprawozdanie Dyrekcyi c.k. Gimnazjum w Tarnowie za rok szkolny 1886, Tarnów 1886.
Steindachner Franz, *Jahresbericht für 1901*, „Annalen des k.k. Naturhistorischen Hofmuseums” 1902, Bd. 17.
Żaba Roman, *Wspomnienia z lat ubiegłych (od 1864-1937)*, oprac. P. S. Szlezzynger, Kraków 2009.

Opracowania:

- Csonkaréti Károly, *Marynarka wojenna Austro-Węgier w I wojnie światowej 1914-1918*, przeł. Marcin Sowa, Kraków 2004.
Encyklopedia Krakowa, red. A.H. Stachowski, Kraków 2000.
Howard-Jones Norman, *International Public Health Between the Two World Wars, the Organizational Problems*, Geneve 1978, *History of International Public Health*, 3.
Karpus Zbigniew, *Jeńcy i internowani rosyjscy i ukraińscy na terenie Polski w latach 1918-1924*, Toruń 1997.
Karpus Zbigniew, *Opieka medyczno-sanitarna nad jeńcami bolszewickimi w Polsce w latach 1919-1921*, [w:] *Historia medycyny wojskowej na przestrzeni dziejów*, red. Andrzej Flechner, Bożena Płonka-Syroka, Wrocław 1997, s. 76-96, *Studia z Dziejów Kultury Medycznej*, t. 1.
Karpus Zbigniew, *Wschodni sojusznicy Polski w wojnie 1920 r. Oddziały wojskowe ukraińskie, rosyjskie, kozackie i białoruskie w Polsce w latach 1919-1920*, Toruń 1999.
Karpus Zbigniew, Rezmer Waldemar, *Obozy jeńców i internowanych na ziemiach polskich, Tuchola 1914-1923*, cz. 2: *Choroby zakaźne i walka z nimi (1920-1922)*, współprac. Krzysztof Klawon, Toruń 1998, *Obozy jeńców i internowanych na ziemiach polskich 1914-1924*, t. 1.
Kosk Henryk, *Generalicja polska*, Pruszków 1998.
Kryska-Karski Tadeusz, Żurkowski Stanisław, *Generalicja Polski Niepodległej*, Warszawa 1991.
Kulczykowski Mariusz, *Absolwenci UJ w dobie autonomii Galicji 1867-1918*, Kraków 1995.
Lewak Adam, *Habicht Wilhelm*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 9, Warszawa 1960, s. 217-218.
Nochala Magdalena, „Wielka akcja ratowania” działania polsko-amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom 1919-1920, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historia” 2010, t. 85, s. 185-206.
Pilch Andrzej, *Habicht Ernst Artur*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 9, Warszawa 1960, s. 218.
Przeniosło Małgorzata, *Finanse RGO i jej struktur w latach 1918-1921*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej” 2013, t. 11, s. 83-116.
Stawecki Piotr, *Słownik biograficzny generałów Wojska Polskiego 1918-1939*, Warszawa 1994.
Szarejko Piotr, *Słownik lekarzy polskich w XIX wieku*, t. 1, Warszawa 1991.

- Weindling Paul, *Epidemics and Genocide in Eastern Europe 1890-1945*, Oxford 2000.
- Wisłzka Emilian, *Emigracja ukraińska w Polsce 1919-1939*, Toruń 2010.
- Witkowska Helena, *Władysława Habichtówna (założycielka domów dla urzędniczek pocztowych)*, Kraków 1937, *Życiorysy Zasłużonych Kobiet*, 17.
- Wnęk Jan, *Pandemia grypy hiszpanki 1918-1919 w świetle polskiej prasy*, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny” 2014, t. 77, s. 16-23.
- Wołczański Józef, *Memoriał metropolity lwowskiego abp Józefa Bilczewskiego z 22.12.1920 r. do MSZ*, „Folia Historica Cracoviensia” 2004, t. 10, s. 453-472.
- Wywiad z dr Zdzisławem Karpusem, „Rzeczpospolita” 2011, nr z 20 IX.
- Zwycięzcy za drutami. *Jeńcy polscy w niewoli (1919-1922). Dokumenty i materiały*, oprac. i do dr. przygot. Stanisław Alexandrowicz [et al.], Toruń 1995.
- Zychowicz Piotr, *Zapomniani polscy jeńcy w 1920 r.*, „Rzeczpospolita” 2009, nr z 23 X.

Netografia:

- <http://www.jency1920.archiwa.gov.pl>
- <http://mhs.org.pl/historia/leksykon-dzialaczy-spoldzielcy/habichtownawladyslawa>
- www.bmj.com/content/2/3070/565.2
- www.czytelnia.medyczna.pl/5064wchodzko-lekarz-polityk-wolnomularz.html
- www.genealogia.okiem.pl/powstaniecindex
- www.krakowskikazimierz.pl/spis_nazwisk_1897-1907_litery_A-K

SUMMARY

The opinion of Dr med. Kazimierz Habicht, a general titularny of the Polish Army, in reference to the problems of combatting contagious diseases in Poland after 1918

The purpose of the article is to present a lesser-known (it is omitted in many research works) figure of Kazimierz Habichta (1868-1943), brigadier general, doctor of medicine. In the light of bibliographical and archival research, the author managed to establish that the person in question had an immensely interesting biography and a military career. He served for many years in the Austro-Hungarian navy; subsequently he worked as an internist in the St. Lazarus hospital in Kraków. After the end of the First World War he volunteered for service in the Polish Army. Until 1923 he distinguished himself in the field of combatting extremely dangerous epidemics of contagious diseases, due to which more people died than due to military activities associated with armed conflicts in the years 1914-1920. He collaborated, or rather he headed the civil and military International First-Aid Missions in Poland. The seriousness of the epidemiological threat is attested by the fact of the engagement associated with attempts to contain the epidemic on the part of the American and international Red Cross, the League of Nations, and even the peace conference in Versailles in the years 1919-1920.

KEYWORDS

The National Public Health Institute in Warsaw, the League of Nations, the peace conference in Versailles, the International Red Cross, first-aid missions, medics and first-aid personnel, typhoid epidemics, contagious diseases